

Fundusze europejskie na badania podstawowe

Komentuje prof. Michał Karoński, przewodniczący Rady NCN

W programach spójnościowych – POIR i POWER – są środki dedykowane badaniom naukowym i kształceniu kadr naukowych. W POIR należy zwrócić uwagę na czwartą oś, która ma za zadanie finansowanie badań naukowych i zwiększanie potencjału badawczego kraju. Zasadniczo mówi się o tym, że pieniądze te mają trafić do nauki przez przedsiębiorstwa. Powinniśmy jednak zwrócić uwagę, że potencjał badawczy zwiększają głównie badania podstawowe. Inwestowanie w badania tylko poprzez przedsiębiorstwa

może przynieść efekt w postaci zakupu nowych technologii i ewentualnego wzrostu innowacyjności, jednak dość naiwny jest pogląd, że to zwiększy potencjał badawczy i wdrożeniowy kraju. Tak to nie działa. Do tworzenia nowych innowacyjnych technologii trzeba mieć najpierw naprawdę silną naukę, a to można zapewnić tylko przez długookresowe inwestowanie w badania podstawowe.

Praktycznie chodzi o to, żeby przynajmniej w czwartej osi POIR, która na dodatek stanowi najmniejszą, w sensie finansowym, część tego programu, znalazła się pula środków na badania podstawowe oraz na rozwój mobilności i umiędzynarodowienie polskiej nauki. Obecnie toczą się na ten temat dyskusje z Brukselą. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego popiera ten kierunek myślenia, jednak oczekivalibyśmy większego wsparcia ze strony decydentów politycznych z Ministerstwa Rozwoju i Infrastruktury oraz zrozumienia w Komisji Europejskiej.

Znacząca część środków POIR będzie w dyspozycji NCBR, które jest otwarte na współpracę z NCN. NCBR dysponuje też środkami z drugiej osi finansowej, która jest znacznie większa niż czwarta i zdecydowanie skierowana ku przedsiębiorcom.

Gdyby NCBR skoncentrował się na drugiej osi, NCN mógłby być największym beneficjentem czwartej osi. Mamy przygotowany pakiet różnych programów w ramach tej osi, jednak nie wiemy, czy i w jakiej skali uda się je zrealizować.

Kolejny program, w którym NCN chciałoby brać udział, to POWER. Jest on dla nas ważny, bo stwarza możliwość finansowania programów kształcenia kadr, w tym międzynarodowych studiów doktoranckich, a jest to bardzo ważne dla naszej nauki. Gdy z uczelni i innych jednostek nauko-

wych odejdą osoby zatrudniane w latach 70., pojawi się spora luka pokoleniowa. Jeśli nie wykształcimy kadr na szerszą skalę, to ich po prostu po 2020 roku zabraknie. To byłoby bardzo niebezpieczne dla polskiej nauki. Kształcenie młodych badaczy za granicą, z jednoczesnym zapewnieniem ich powrotu do kraju, miało by na celu skokowy rozwój kadry naukowej w Polsce.

Podsumowując, chodzi nam o to, by NCN miał jak największy udział w czwartej osi POIR oraz w programie POWER, bo naszym celem jest podniesienie poziomu badań naukowych i rozwój kadry. NCN otrzymuje coraz więcej aplikacji grantowych, w tym wiele bardzo dobrych i nie ma możliwości ich sfinansowania ze względu na ograniczony budżet. W efekcie stopień sukcesu w konkursach NCN obniżył się ostatnio do mało zachęcającego poziomu 17 proc. Wsparcie naszej działalności funduszami europejskimi pozwoliłoby rozszerzyć działalność NCN o nowe programy dotyczące głównie mobilności i umiędzynarodowienia, a tym samym poprawić finansowanie polskiej nauki i znacząco wzmocnić jej kadry.

